

Dona Dona, czyli jedzie Mojszele (po polsku) – Joan Baez

Jedzie Mojszele furką Mojszele
Dzisiaj w mieście jest wielki targ
Wietrzyk w górze gra
Dróżka w dole gna
Do cielaczka on mówi tak
Biednym figa z makiem
A bogatym świat
Kto ci kazał być cielakiem
Teraz marsz na targ

Dona Dona dona dona da
Dona dona dona da
Dona dona dona da
Dona dona dona da

Mądry Mojszele
Sprytny Mojszele
Myśli cielak schylając łeb
Gdyby stał się cud gdyby mówić mógł
Tak Żydkowi by odparł wnet
Biednym figa z makiem
A bogatym świat
Kto ci kazał być biedakiem
Teraz marsz na targ

Dona Dona dona dona da
Dona dona dona da
Dona dona dona da
Dona dona dona da

Jedzie Mojszele furką Mojszele
Żal mu jednak cielaczka żal
Wietrzyk w górze gna
Dróżka w dole gna
On do siebie powiada tak

Biednym figa z makiem
A bogatym świat
Przecież mogłem być cielakiem
Ma się jednak fart



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych